

12-osobowy bus Komunikacji Beskidzkiej trafi na Ukrainę. Pojazd będzie służył sanatorium w Morszynie w obwodzie lwowskim, które zostało zamienione na miejsce pobytu dla ofiar wojny.

*– Jesteśmy za ten gest bardzo wdzięczni. Pojazd załadujemy żywnością z przedłużonym terminem do spożycia i przekazemy na wschód – mówi Adam Krzysztoń, starosta łańcucki który koordynuje pomoc dla Ukrainy ze strony Związku Powiatów Polskich.*

W uzdrowisku Morszyn, leżącym na południe od Lwowa w jednym z sanatoriów schronienie znalazło ok. 300 matek z dziećmi. To rodziny wojskowych, którzy walczą z rosyjskim najeźdźcą. Powiat łańcucki, z racji swojego położenia – niedaleko polsko-ukraińskiej granicy mocno angażuje się w pomoc sąsiadom. - *Wystaliśmy dotychczas ponad 100 tirów na Ukrainę, nie ma tygodnia żeby nie trzeba było pomóc w kilku sprawach związanych z uchodźcami wojennymi tu na miejscu lub w sąsiednim obwodzie lwowskim –* mówi Krzysztoń. Powiat łańcucki zainicjował w Związku Powiatów Polskich zbiórkę na używanego busa dostawczego dla sanatorium w Truskawcu. – *Starosta bielski Andrzej Płonka pomógł wtedy w kontakcie z waszą Komunikacją Beskidzką i przekazaniu używanego pojazdu, który trafi do Morszyna –* relacjonuje starosta z Łańcuta, który dziękował prezesowi ZPP na ostatnim posiedzeniu zarządu związku w Szczyrku.

Jak mówi Paweł Sadza, wiceprezes Komunikacji Beskidzkiej mercedes ma grubo ponad 20 lat i spory przebieg na liczniku. W ostatnim czasie służył doraźnie do przewozu osób niepełnosprawnych, kiedy była taka potrzeba. - *Uznaliśmy, że nasz tabor jest wystarczający bez tego pojazdu, ponieważ mamy czym dowozić osoby na wózkach inwalidzkich do szkół i na warsztaty. Ponadto 33 nasze autobusy są przystosowane do przewozu niepełnosprawnych. Obserwując sytuację w Ukrainie podjęliśmy decyzję o przekazaniu auta na wschód –* mówi Paweł Sadza.

*Źródło: powiat.bielsko.pl*